

Sygn. akt II Ka 516/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 listopada 2015 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Teresa Zawiślak
Protokolant:	st.sekr.sądowy Marzena Głuchowska

przy udziale Prokuratora Luby Fiłoc

po rozpoznaniu w dniu 6 listopada 2015 r.

sprawy **J. P. (1)**

oskarżonego o przestępstwo z art. 244 kk

na skutek apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Garwolinie

z dnia 17 czerwca 2015 r. sygn. akt II K 1118/13

zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy; zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. A. Ś. (1) w G. kwotę 516,60 zł (w tym 96,60 zł podatku VAT) za obronę oskarżonego z urzędu w postępowaniu odwoławczym; zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych za II instancję stwierdzając, że wydatki postępowania odwoławczego ponosi Skarb Państwa.

Sygn. akt II Ka 516/15

UZASADNIENIE

J. P. (1) został oskarżony o to, że w dniu 02 czerwca 2013 r. w W. na ul. (...), woj. (...), kierując samochodem osobowym B. (...) nr rej. (...) po drodze publicznej nie zastosował się do orzeczonego przez Sąd Rejonowy w Puławach wyrokiem sygn. akt II K 249/12 zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres trzech lat do 18 kwietnia 2015 r.,

tj. o czyn z art. 244 kk

Sąd Rejonowy w Garwolinie wyrokiem z dnia 17 czerwca 2015 r., sygn. II K 1118/13:

I. oskarżonego J. P. (1) uznał za winnego dokonania zarzucanego mu czynu z art. 244 kk i za ten czyn na podstawie art. 244 kk w zw. z art. 58 § 3 kk w zw. z art. 34 § 1 i § 2 kk i art. 35 kk wymierzył oskarżonemu karę 2 (dwóch) lat ograniczenia wolności z obowiązkiem świadczenia nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 40 (czterdziestu) godzin w stosunku miesięcznym;

II. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. A. Ś. (1) kwotę 885,60 (osiemset osiemdziesiąt pięć zł sześćdziesiąt gr.);

III. zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych i wydatkami obciążył Skarb Państwa.

Apelację od przedstawionego wyżej wyroku wniósł obrońca oskarżonego, zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

1. błąd w ustaleniach faktycznych, który miał wpływ na treść zapadłego orzeczenia, polegający na przyjęciu, iż w dniu 02 czerwca 2013 r. oskarżony J. P. (1) w W. kierował samochodem B. (...), gdy tymczasem z zebranego materiału dowodowego wynika jedynie, iż samochodem tym kierował jakiś inny mężczyzna, a nie oskarżony;
2. obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść wyroku, a to art. 4, art. 5 § 2, art. 424 § 1 pkt 1 kpk, poprzez rozstrzygnięcie niedających się usunąć wątpliwości, co do tego, czy oskarżony J. P. (1) w dniu 02 czerwca 2013 r. kierował samochodem B. w W. i oparcie ustaleń faktycznych na dowolnych, nielogicznych, niezgodnych z zasadami prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego domniemaniach nieznajdujących potwierdzenia w zebranym w sprawie materiale dowodowym, a w szczególności zeznaniach świadków, w tym, przy jednoczesnym bezpodstawnym odrzuceniu innych możliwości wersji przebiegu wydarzeń i ich kwalifikacji prawnej oraz sporządzenie uzasadnienia wyroku w sposób uniemożliwiający ustalenie toku rozumowania Sądu, a tym samym kontrolę zaskarżonego wyroku;
3. obrazę przepisów postępowania art. 4, art. 5, 7, 410 kpk, co miało wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia przez nierozważenie wszystkich okoliczności sprawy, a szczególnie tych, które przemawiały na korzyść oskarżonego.

Podnosząc powyższe zarzuty, obrońca oskarżonego wniósł o uniewinnienie oskarżonego J. P. (1) od popełnienia zarzucanego mu czynu lub o uchylenie wyroku Sądu Rejonowego w Garwolinie w tym zakresie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W toku rozprawy apelacyjnej obrońca oskarżonego poparł apelację i wnioski w niej zawarte, wniósł o zasądzenie kosztów obrony z urzędu oświadczając, że nie zostały uiszczone w całości, ani w części. Prokurator wniósł o nieuwzględnienie apelacji i utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy. Oskarżony przyłączył się do apelacji swojego obrońcy i wniósł o uniewinnienie.

Sąd Okręgowy w Siedlcach zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego nie jest zasadna i jako taka nie zasługuje na uwzględnienie.

Przeanalizowanie podniesionych w niej zarzutów wraz z ich uzasadnieniem prowadzi do nieodpartego wniosku, że zasadniczym powodem - według skarżącego - niesłuszności zaskarżonego wyroku była wadliwa ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd I instancji. Z poglądem tym w realiach niniejszej sprawy nie sposób się jednak zgodzić. Przed merytorycznym odniesieniem się do poszczególnych zarzutów wskazać także należy, że skarżący w sposób sztuczny rozbudował wniesiony środek zaskarżenia poprzez kilkakrotne podnoszenie tych samych kwestii w ramach różnych zarzutów obraży prawa procesowego.

Zarzuty podniesione w tym zakresie są całkowicie chybione. Analiza poszczególnych dowodów tak w kwestii ich wiarygodności, jak i istotności dla rozstrzygnięcia, jaką poczynił skarżący w złożonej apelacji, została dokonana przy całkowitym zignorowaniu ich wzajemnego powiązania i zależności. Sama zaś apelacja stanowi nieudolną próbę przeprowadzenia odmiennej, niż to uczynił Sąd I instancji, a korzystnej dla oskarżonego, oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego. Z całą stanowczością należy podkreślić, iż skarżący nie podniósł żadnych nowych okoliczności i dowodów, które nie byłyby uprzednio przedmiotem rozważań i oceny Sądu Rejonowego.

Na stwierdzenie powyższych okoliczności pozwala uważna lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku. W pisemnych motywach wyroku Sąd I instancji odniósł się do wszelkich okoliczności podnoszonych w złożonej apelacji, wskazał dowody, które obdarzył przymiotem wiarygodności oraz wyjaśnił, którym dowodom i z jakich powodów dał wiarę. Wskazał także dowody, którym waloru wiarygodności odmówił i precyzyjnie oraz przekonywująco wyjaśnił, z jakich

przyczyn na wiarę nie zasługują. Ustalenia poczynione przez Sąd Rejonowy w oparciu o tak dokonaną ocenę dowodów są zatem prawidłowe.

Występujące niejasności w dziedzinie ustaleń faktycznych, wynikające m.in. z różnych wersji zdarzenia, zostały zredukowane wszechstronną inicjatywą dowodową, a następnie wnikliwą analizą całokształtu materiału dowodowego w niniejszej sprawie.

W szczególności nie sposób się zgodzić ze stanowiskiem obrońcy, że wyjaśnienia oskarżonego powinny być uznane za wiarygodne, bowiem brak było dowodów przeciwnych, zaś Sąd I instancji wybrał tylko te zeznania, które pasowały do przyjętej z góry tezy, iż oskarżony popełnił zarzucany mu w akcie oskarżenia czyn.

Podkreślić przy tym należy, iż wyjaśnienia oskarżonego, w których zaprzeczył swojemu sprawstwu, twierdząc, iż w dacie zarzucanego mu czynu odbywał karę 6 miesięcy pozbawienia wolności w sprawie II K 249/12 nie wytrzymały konfrontacji ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, a przede wszystkim z zeznaniami świadków: J. B. i R. Ż. (funkcjonariuszy Policji biorących udział w kontroli drogowej w miejscowości W. w dniu zdarzenia), Ł. P. (przypadkowego kierowcy, który odstawił samochód kierowany przez oskarżonego pod budynek dyskoteki w W.), A. K. (właścicielki samochodu B., jakim kierował w dniu 02 czerwca 2013 r. oskarżony), jak również z dowodami z dokumentów w postaci: wydruków z systemu NOE-SAD, karty karnej oskarżonego oraz kserokopii notatnika służbowego funkcjonariusza Policji. Z dokumentacji dot. oskarżonego, uzyskanej z systemu NOE-SAD, w której zamieszczone są informacje o pobytach J. P. (1) w warunkach izolacji penitencjarnej, datach przyjęcia i zwolnienia z kolejnych jednostek wynika jednoznacznie i bezsprzecznie, iż oskarżony w dacie zarzucanego mu czynu przebywał na wolności.

Nadto, jak trafnie wskazał Sąd Rejonowy, funkcjonariusze Policji podczas bezpośredniego kontaktu z oskarżonym w czasie kontroli dokumentów, mieli możliwość zweryfikowania tożsamości oskarżonego na podstawie porównania wyglądu J. P. (1) i fotografii zamieszczonej w jego dowodzie osobistym, którym się wylegitymował i którego numer i seria została przez nich odnotowana (k. 29). Nie mieli przy tym wątpliwości, iż kierowcą zatrzymanego przez nich do kontroli samochodu m-ki B. był oskarżony. Nadto, A. K. - właścicielka w/w auta, która siedziała podczas kontroli policyjnej i podczas jazdy z m. K. do m. W. na przednim siedzeniu tuż obok kierowcy (k. 124v), kategorycznie potwierdziła (k. 40v, k. 124v-125), iż kierowcą w dniu zdarzenia był oskarżony, który wcześniej był u niej w mieszkaniu. Jego obrońca nie ma zatem racji ponosząc, iż A. K. nie miała z oskarżonym kontaktu i przez to możliwości zapamiętania go, bo było ciemno i podczas wspólnej jazdy siedziała w samochodzie na tylnym siedzeniu.

Dodać także należy, iż nawet przypadkowa osoba poproszona o odstawienie samochodu, tj. świadek J. P. (2) (k. 90) zapamiętał nazwisko oskarżonego, pomimo, iż ani wcześniej, ani później nie miał z nim kontaktu. Potwierdzeniem w/w zeznań są także dowody z dokumentów w postaci kserokopii z notatnika służbowego funkcjonariusza Policji, w którym zamieszczono dane osobowe J. P. (1) (k. 26-32). Wszystkie w/w dowody zostały wskazane, szczegółowo omówione i poddane ocenie w uzasadnieniu pierwszoinstancyjnym, wobec czego twierdzenie obrońcy oskarżonego o braku dowodów przeciwnych może co najmniej budzić zdziwienie.

Wbrew twierdzeniom obrońcy oskarżonego, Sąd Rejonowy trafnie obdarzył przymiotem wiarygodności zeznania świadka A. K. jedynie w części, a argumentacja w tym zakresie jest wyczerpująca i przekonująca także w ocenie Sądu Okręgowego. Uwypuklić przy tym należy, iż tożsamość koleżanki A. K., jaka miała w dniu zdarzenia udać się na dyskotekę wspólnie z nią i J. P. (1), ma dla przedmiotowej sprawy znaczenie drugorzędne. W toku postępowania dowodowego bezsprzecznie bowiem ustalono, iż samochodem w dniu zdarzenia kierował mężczyzna, a nie kobieta. Z zeznań wszystkich świadków przesłuchiwanym na tę okoliczność wynika, iż kobiety były nietrzeźwe, co było powodem powierzenia kierowania samochodem oskarżonemu. Zeznania świadka A. S. także mają dla niniejszej sprawy znaczenie drugorzędne, skoro nie było jej na miejscu zdarzenia, a oskarżonego poleciła jako kierowcę jedynie telefonicznie.

Wbrew twierdzeniom obrońcy, Sąd I instancji prawidłowo ocenił także zeznania świadka K. Z.. Nie bez znaczenia ma przy tym fakt, iż oskarżony „przypomniał” sobie o tym, iż był u K. Z. na rybach w dniu zdarzenia dopiero wtedy,

kiedy linia obrony oskarżonego polegająca na twierdzeniu, iż przebywał w dniu zdarzenia w zakładzie karnym, została zweryfikowana i odrzucona jako niewiarygodna. Zarówno K. Z., jak i J. P. (1) przybywali w tym samym czasie w ZK w O., mieli zatem możliwość porozumienia się i uzgodnienia linii obrony dla oskarżonego w sytuacji, gdy wcześniejsze jego wyjaśnienia zostały zdyskwalifikowane. Fakt uprzedniej karalności oskarżonego i w/w świadka nie ma żadnego wpływu na poczynioną przez Sąd I instancji ocenę dowodów, albowiem przedmiotem oceny była treść dowodów, tj. wyjaśnień oskarżonego i zeznań K. Z., ich wzajemne powiązanie z innymi dowodami, a nie ich pochodzenie.

Konfrontacja wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań K. Z. z pozostałym materiałem dowodowym wskazuje, że taka ocena tych dowodów jakiej dokonał Sąd I instancji była oceną swobodną, dowody uznane za wiarygodne wzajemnie się uzupełniają, tworzą logiczny ciąg zdarzeń i pozwalają na szczegółowe odtworzenie stanu faktycznego.

Odnosząc się do zarzutu obrazy art. 5 § 2 kpk Sąd Okręgowy uznał go za zupełnie bezzasadny. Przede wszystkim należy podkreślić, iż do wątpliwości, o których mowa w art. 5 § 2 kpk nie należą wątpliwości związane z problemem oceny dowodów, a więc który z wzajemnie sprzecznych dowodów zasługuje na wiarę, a który tego waloru nie posiada. Jeżeli Sąd dokona ustaleń na podstawie swobodnej oceny dowodów i ustalenia te są stanowcze – a tak jest w niniejszej sprawie – to nie może zachodzić obraza art. 5 § 2 kpk (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2013 r., sygn. V KK 119/13; wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 30 października 2013 r., sygn. IV Ka 829/13). W realiach przedmiotowej sprawy nie zaistniały bowiem wątpliwości, których nie dało się rozstrzygnąć w drodze postępowania dowodowego. W przypadku, gdy skarżący kwestionuje ustalenia faktyczne zależne od dania wiary temu lub innemu dowodowi, czy też grupie dowodów w postaci zeznań konkretnych świadków, nie można mówić o naruszeniu zasady in dubio pro reo (art. 5 § 2 kpk), a ewentualne uwagi co do wiarygodności w/w dowodów rozpatrywane mogą być jedynie w zakresie swobodnej oceny dowodów, co też uczyniono we wcześniejszej części tegoż uzasadnienia.

Niezasadny jest także zarzut naruszenia art. 410 kpk, gdyż nie wykazano, aby wydany w sprawie wyrok został oparty na okolicznościach nieujawnionych w toku rozprawy głównej, czy też w wyniku nie uwzględnienia przy wyrokowaniu ujawnionych w toku rozprawy głównej okoliczności tak korzystnych, jak i niekorzystnych dla oskarżonego.

W ocenie Sądu Okręgowego również uzasadnienie zaskarżonego wyroku, zostało sporządzone z zachowaniem wymogów art. 424 kpk, bowiem analiza jego treści pozwala na kontrolę odwoławczą prawidłowości skarżonego rozstrzygnięcia oraz prześledzenie toku rozumowania Sądu I instancji, zarówno w zakresie oceny materiału dowodowego, jak i nieodpartych wniosków co do ustaleń faktycznych oraz ich wymowy w kontekście odpowiedzialności karnej oskarżonego co do zarzucanego mu czynu.

W świetle powyższego, brak jest również podstaw do uwzględnienia zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych. W ocenie Sądu Okręgowego dokonane przez Sąd I instancji ustalenia są prawidłowe, mają pełne oparcie w wiarygodnym materiale dowodowym., a zatem nie mogą być uznane za błędne.

Wobec takich ustaleń faktycznych nie ma też wątpliwości, co do winy oskarżonego w zakresie popełnienia czynu z art. 244 kk.

Sąd Okręgowy nie dopatrył się także, by orzeczona wobec oskarżonego za ten czyn kara była nadmiernie surowa. Przede wszystkim należy podkreślić, że J. P. (1) umyślnie, z zamiarem bezpośrednim popełnił przestępstwo przeciwko wymiarowi sprawiedliwości, takie działanie niewątpliwie charakteryzuje się znacznym stopniem winy i społecznej szkodliwości tego czynu. Oceniając wymiar orzeczonej wobec J. P. (1) kary, Sąd zobowiązany był również uwzględnić właściwości i warunki osobiste sprawcy tj. sposób życia oskarżonego przed i po popełnieniu przestępstwa, a także cele kary w zakresie społecznego oddziaływania oraz zapobiegawcze i wychowawcze w stosunku do oskarżonego. Z karty karnej J. P. (1) bezspornie wynika, że był on w przeszłości wielokrotnie karany i mimo tych wyroków nie zmienił swojego postępowania, dopuszczając się kolejnego, umyślnego przestępstwa. Świadczy to nie tylko o rażącym ignorowaniu obowiązujących norm prawnych, ale także o zupełnym lekceważeniu przez oskarżonego orzeczeń sądów. Zważywszy więc, że za przestępstwo przypisane oskarżonego grozi kara pozbawienia wolności do 3-ech lat, trudno uznać, by orzeczona wobec J. P. (1) kara 2 lat ograniczenia wolności z obowiązkiem świadczenia nieodpłatnej

kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 40 godzin w stosunku miesięcznym była karą nadmiernie surową. Jakkolwiek oskarżony w czasie wyrokowania odbywał karę pozbawienia wolności w innej sprawie, to jednak tak orzeczona kara będzie mogła być wykonywana przez oskarżonego po opuszczeniu zakładu karnego i w ocenie Sądu Okręgowego będzie stanowiła nie tylko represję karną za ten czyn, ale jednocześnie pozytywnie wpłynie na dalszą resocjalizację oskarżonego w tym okresie czasu.

Orzekając o takim rodzaju i wymiarze kary Sąd wziął również pod uwagę sytuację finansową oskarżonego, a przede wszystkim, że przed osadzeniem go w zakładzie karnym nie miał stałej pracy zarobkowej i utrzymywał się z prac dorywczych.

W przekonaniu Sądu Okręgowego tak orzeczona kara nie sprzeciwia się dyrektywom wymiaru kary, wymienionym w art. 53 kk i następnych, a zatem należy ją traktować jako karę słuszną i sprawiedliwą.

Z tych też względów Sąd Odwoławczy na podstawie art. 437 § 1 kpk orzekł, jak w wyroku.

Na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze (tekst jedn. Dz. U. z 2014 r., poz. 635 z późn. zm.) Sąd Okręgowy w Siedlcach zasądził od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. A. Ś. (1) w G. kwotę 516,60 (w tym 96,60 zł podatku VAT) za obronę wykonywaną z urzędu w postępowaniu odwoławczym (§ 14 ust. 2 pkt 4 w zw. z § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu - tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 461).

Sąd Okręgowy na podstawie art. 624 § 1 kpk i art. 17 ust. 1 i 2 ustawy z 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. Nr 49, poz. 223 z 83r. z późn. zm.) zwolnił oskarżonego od opłaty za II instancję oraz od ponoszenia wydatków za postępowanie odwoławcze, które przejął na rachunek Skarbu Państwa.